

UZASADNIENIE

T. A. reprezentująca małoletniego A. A. pozwem z dnia 17 października 2016 roku wniosła o zasądzenie alimentów na rzecz małoletniego syna od pozwanego - ojca dziecka M. A. w kwocie po 850 zł miesięcznie.

(pozew k. 1-13 akt).

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości.

(stanowisko pozwanego na rozprawie w dniu 02.12.2016r. – nagranie płyta CD k.48).

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań stron (nagranie płyta CD k. 48) oraz załączonych przez strony dokumentów, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. A. jest synem T. A. i M. A.. Rodzice małoletniego powoda rozwiedli się w 2002 r., jednakże następnie w dalszym ciągu przez znaczny czas zamieszkiwali wspólnie. Pomiędzy T. A. a jej byłym mężem dochodziło jednak często do awantur, przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda składała też doniesienia o znęcaniu się nad nią przez jej byłego męża.

(d. akt urodzenia k. 8, akt rozwiązania małżeństwa k. 31 akt, postanowienie o umorzeniu dochodzenia k. 9, postanowienie o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego k. 6-7)

Obecnie T. A. i jej były mąż mieszkają oddzielnie. T. A. wraz z małoletnim, 17 letnim synem (przebywającym w Polsce na stałe od ok. 4 miesięcy), zamieszkuje obecnie w wynajmowanym dwupokojowym mieszkaniu w O.. Koszt wynajęcia tego mieszkania (wraz z opłatami za media) wynosi ok. 1400 zł miesięcznie (przed przyjazdem A. A. na stałe do Polski jego matka wynajmowała mniejsze mieszkanie, za które czynsz najmu wynosił 750 zł miesięcznie). Na wyżywienie dla syna potrzebuje ok. 500 zł miesięcznie, zaś na ubranie dla syna ok. 100 zł miesięcznie. Koszt zakupu środków higienicznych dla małoletniego (który cierpi na problemy dermatologiczne) to ok. 50 zł miesięcznie.

A. A. na Ukrainie ukończył szkołę podstawową, nie ma żadnego zawodu. Jego matka chciałaby, aby ukończył kurs kucharski, którego koszt wynosi ok. 1200 zł.

T. A. z wykształcenia jest kucharzem, nie posiada obecnie stałego zatrudnienia, pracuje dorywczo jako pomoc domowa. Ma tylko jedno dziecko. Jest w stanie zarobić ok. 2000 zł miesięcznie. Przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda jest właścicielką położonej na Ukrainie ziemi o pow. ok. 0,5 ha oraz domu. Powyższa nieruchomość została nabyta w czasie trwania związku małżeńskiego T. A. z pozwanym, jednakże M. A. zgodził się, aby w/w majątek przypadł jego byłej żonie. Matka małoletniego powoda posiada oszczędności w kwocie ok. 3000 zł, a z oddanej w dzierżawę ziemi na Ukrainie uzyskuje dochód w wysokości ok. 500 zł rocznie. Ponadto jest wspierana finansowo przez swoich rodziców.

(d. zeznania T. A. – nagranie płyta CD k. 48).

Zarówno T. A. jak i jej syn posiadają karty pobytu wydane przez Wojewodę (...), ważne do 21 października 2024r.

(d. kopie kart pobytu k. 4, 5 akt).

Pozwany M. A. zamieszkuje w Polsce od około 19 lat. Z zawodu jest kierowcą. W Polsce pracował m.in. jako stolarz. Od 22 listopada 2016 r. jest zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w O. jako osoba bezrobotna. Nie pozostaje obecnie w żadnym związku. Jest w stanie z prac dorywczych zarobić ok. 2000 zł miesięcznie.

(d. zaświadczenie z UP k. 39 akt)

Pozwany w chwili obecnej zamieszkuje w mieszkaniu kolegi. Poprzednio wynajmował mieszkanie, za który płacił czynsz w kwocie 600 zł miesięcznie plus opłaty za media (prąd, gaz, wywóz śmieci). Na swoje wyżywienie pozwany potrzebuje ok. 100 zł tygodniowo. M. A. pali także papierosy, ubrań na razie nie kupuje.

Obecnie pozwany nie łoży na utrzymanie syna, w przeszłości zdarzało się, że opłacał mieszkanie, w którym zamieszkiwała jego była żona, co pewien czas robił zakupy, przekazywał też na syna kwoty po 100-200 zł.

(d. zeznania M. A. k. 46 akt).

Dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd dał wiarę wszystkim przedstawionym przez strony dokumentom (nie były one kwestionowane przez żadną ze stron).

Sąd dał również w znacznej mierze wiarę zeznaniom przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda oraz pozwanego. Sąd odmówił waloru wiarygodności zeznaniom T. A. w zakresie, w jakim wynika z nich, że na wyżywienie wydaje ona ok. 1500 zł miesięcznie, zaś na ubranie dla małoletniego powoda około 400-600 zł miesięcznie. Mając na uwadze doświadczenie życiowe uznać należy, iż w/w kwoty są zdecydowanie zawyżone – w ocenie Sądu na wyżywienie dla powoda potrzeba ok. 500 zł miesięcznie, zaś na ubranie dla niego ok. 100 zł miesięcznie. Sąd uznał również za niewiarygodne zeznania przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda o tym, iż pracując jako pomoc domowa zarabia ona ok. 500 zł miesięcznie. W ocenie Sądu, zważywszy na doświadczenie życiowe oraz fakt, iż T. A. pracuje w tzw. „szarej strefie” (co oznacza, że od zarobionych kwot nie odprowadza żadnych podatków i składek na ubezpieczenie społeczne), jak również na okoliczność, że nie udowodniła ona, iż stan jej zdrowia uniemożliwia jej podjęcie pracy w szerszym zakresie (nie przedstawiła ona bowiem żadnych dokumentów potwierdzających, iż cierpi na schorzenia, które ograniczają jej zdolność do pracy) przyjąć należy, iż może ona jako pomoc domowa zarobić ok. 2000 zł miesięcznie. Nadto – zdaniem Sądu – gdyby rzeczywiście osiągała ona dochody rzędu 500 zł miesięcznie nie wynajęłaby mieszkania za kwotę 1200 zł (nie licząc opłat za media).

Sąd nie dał również wiary zeznaniom T. A. w części, w jakiej wynika z nich, że pozwany pracując w firmie stolarskiej zarabiał ponad 3000 zł miesięcznie. W ocenie Sądu, mając na względzie, iż pozwany nie ma wykształcenia w zakresie stolarstwa oraz fakt, iż jest imigrantem (z doświadczenia życiowego wynika, iż jedną z głównych przyczyn zatrudniania imigrantów jest okoliczność, iż mają oni niższe od obywateli polskich wymagania płacowe), kwotę wskazaną przez przedstawicielkę ustawową jako odpowiadającą zarobkom pozwanego należy uznać za wygórowaną. Z drugiej strony Sąd nie dał również wiary zeznaniom pozwanego o tym, iż w firmie stolarskiej zarabiał on ok. 1000 zł miesięcznie. W ocenie Sądu doświadczenie życiowe wskazuje, iż kwota ta z kolei jest zaniżona. Nadto podkreślenia wymaga, iż gdyby pozwany rzeczywiście zarabiał w/w kwotę, to nie byłby on w stanie pokryć wszystkich wskazanych przez siebie wydatków (pozwany wskazał, iż jeszcze niedawno pokrywał koszty najmu mieszkania w kwocie 600 zł miesięcznie plus opłaty za media, na wyżywienie wydawał ok. 400 zł miesięcznie, a ponadto dokonywał zakupów papierosów i wspomagał swoją byłą żonę). W ocenie Sądu, mając na uwadze doświadczenie życiowe, przyjąć należy, iż pracując w firmie stolarskiej pozwany mógł zarobić ok. 2000-2500 zł miesięcznie.

Sąd nie dał również wiary zeznaniom pozwanego, iż zarejestrował się on w Urzędzie Pracy, gdyż aktualnie nie może znaleźć pracy. W ocenie Sądu pozwany zarejestrował się w Powiatowym Urzędzie Pracy na potrzeby niniejszego postępowania – zauważyć bowiem należy, iż pozew o alimenty odebrał on w dniu 21 listopada 2016 r., zaś w urzędzie pracy zarejestrował się w dniu 22 listopada 2016 r. Nie kwestionując, iż pozwany nie pracuje obecnie w firmie stolarskiej, w ocenie Sądu podejmuje on prace dorywcze (pozwany przyznał zresztą, iż po utracie zatrudnienia w charakterze stolarza takie zatrudnienie podejmował), albowiem mając na uwadze, iż w Polsce przebywa on w celach zarobkowych, w przypadku braku jakiegokolwiek zatrudnienia przez dłuższy okres czasu powróciłby on na Ukrainę, gdzie koszt utrzymania są niższe. W ocenie Sądu, mając na uwadze doświadczenie życiowe, pozwany podejmując prace dorywcze w tzw. „szarej strefie” jest w stanie zarobić ok. 2000 zł miesięcznie.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie, z uwagi na okoliczność, iż zarówno powód jak i pozwany są obywatelami Ukrainy, zachodziła przede wszystkim konieczność ustalenia, czy Sądem właściwym do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest Sąd polski, a jeśli tak – to czy prawem właściwym jest prawo polskie czy też prawo obce.

Zgodnie z art. 28 ust. 1 Umowy z dnia 24 maja 1993 r. między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych - stosunki prawne między rodzicami a dziećmi, w tym roszczenia alimentacyjne na rzecz dzieci, podlegają prawu tej umawiającej się strony której obywatelem jest dziecko. Z kolei zgodnie z ust. 3 w/w artykułu „w sprawach wymienionych w ustępach 1 i 2 właściwe są organy tej Umawiającej się Strony, której obywatelem jest dziecko, jak również organy tej Umawiającej się Strony, na której terytorium dziecko ma miejsce zamieszkania”.

Mając na uwadze, iż małoletni powód przebywa obecnie na stałe od kilku miesięcy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (kartę pobytu ma ważną do października 2024 r.), zaś jego matka (pod której władzą rodzicielską powód się znajduje) chciałaby, aby małoletni w dalszym ciągu przebywał na terytorium Polski i tu kontynuował naukę (matka powoda przebywa w Polsce od kilku lat), uznać należy, iż małoletni powód ma miejsce zamieszkania na terytorium RP.

W tej sytuacji, mając na względzie wskazane powyżej przepisy, uznać należy, iż Sąd polski jest właściwy do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Jednocześnie, mając na uwadze, iż małoletni powód jest obywatelem Ukrainy, prawem właściwym w niniejszej sprawie jest prawo ukraińskie.

Zgodnie z art. 180 ust. 1 Kodeksu Rodzinnego Ukrainy rodzice zobowiązani są do utrzymywania dziecka do osiągnięcia przez nie pełnoletności.

Zgodnie z art. 182 Kodeksu Rodzinnego Ukrainy ust. 1, ustalając wysokość alimentów sąd bierze pod uwagę: stan zdrowia i sytuację materialną dziecka, stan zdrowia i sytuację materialną płatnika alimentów, posiadanie przez płatnika alimentów innych dzieci, niezdolnego do pracy męża, żony, rodziców, córki, syna oraz inne okoliczności mające istotne znaczenie. Minimalna wysokość alimentów na jedno dziecko nie może być mniejsza niż 30 procent minimum socjalnego dla dziecka odpowiedniego wieku, poza sytuacjami przewidzianymi w artykule 184 Kodeksu Rodzinnego Ukrainy (ust. 2).

Zgodnie zaś z art. 183 ust. 1 w/w kodeksu „część zarobku (dochodu) matki, ojca, która będzie ściągana jako alimenty na dziecko, jest ustalana przez sąd”.

Natomiast art. 184 ust. 1 powyższego kodeksu wskazuje, iż jeżeli płatnik alimentów posiada nieregularny, zmienny dochód, część dochodu otrzymuje w naturze, a także w przypadku istnienia innych okoliczności, mających istotne znaczenie, na wniosek płatnika lub odbiorcy sąd może określić wysokość alimentów w stałej kwocie pieniężnej.

Z kolei zgodnie z art. 191 ust. 1 Kodeksu Rodzinnego Ukrainy alimenty na dziecko zasądzone są na podstawie orzeczenia sądu od dnia złożenia pozwu.

Uwzględniając w/w przepisy, mając na uwadze, iż powód ma 17 lat i nie ma zawodu, obecnie się nie uczy, jednakże jego matka chciałaby, aby ukończył kurs kucharski, którego koszt to ok. 1200 zł, jak również mając na uwadze koszt zapewnienia potrzeb mieszkaniowych małoletniego powoda, koszt wyżywienia powoda (ok. 500 zł miesięcznie), jego ubrania (ok. 100 zł miesięcznie), jak również koszt zapewnienia mu odpowiednich środków higienicznych (ok. 50 zł miesięcznie – powód cierpi na problemy dermatologiczne), wreszcie zważywszy na sytuację materialną pozwanego i matki powoda, uznać należy, iż pozwany winien łożyć na utrzymanie powoda kwotę 400 zł miesięcznie.

Zauważyć należy, iż pozwany jest osobą w sile wieku (ma obecnie 43 lata), nie ma nikogo poza synem na utrzymaniu (związek małżeński z matką powoda został rozwiązany przez rozwód, a pozwany nie pozostaje w żadnym nowym związku), od wielu lat pracuje w Polsce, z wykształcenia jest kierowcą, jednakże pracował także jako stolarz, wreszcie jest zdolny z uwagi na stan zdrowia do podjęcia pracy (w przeciwnym razie nie mógłby zarejestrować w Urzędzie Pracy), a jego możliwości zarobkowe wynoszą co najmniej 2000 zł miesięcznie, Sąd uznał, że winien on łożyć

na utrzymanie syna kwotę 400 zł miesięcznie; pozostałe koszty utrzymania małoletniego powoda winna ponosić natomiast jego matka, która, co warto podkreślić, oprócz dochodów uzyskiwanych z pracy w Polsce osiąga również pewne dochody z będących jej własnością nieruchomości na Ukrainie, które oddała w dzierżawę.

Zauważyć należy, iż pozwany zgodził się wprowadzić, aby nieruchomości nabyte przez niego i jego byłą żonę w trakcie trwania małżeństwa stały się wyłączną własnością T. A., jednakże powyższy fakt w żaden sposób nie zwalania go z obowiązku łożenia na utrzymanie małoletniego powoda – aby zwolnić się z alimentów winien on bowiem przekazać własność nieruchomości – przynajmniej w pewnej części – małoletniemu powodowi i jednocześnie zawrzeć z matką dziecka umowę o anulowaniu prawa do alimentów w związku z przekazaniem prawa do mienia nieruchomości (możliwość taką przewiduje art. 190 Kodeksu Rodzinnego Ukrainy).

Z kolei podnieść należy, iż kwota żądana przez powoda, tj. 850 zł miesięcznie jest zawyżona, albowiem nie uwzględnia konieczności ponoszenia także przez T. A. części kosztów utrzymania syna, a przede wszystkim nie uwzględnia konieczności pozostawienia także pozwanemu środków pozwalających na zaspokojenie jego podstawowych potrzeb, w tym potrzeb mieszkaniowych (a koszty wynajęcia mieszkania są znaczne).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd zasądził od M. A. na rzecz małoletniego syna alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie, płatne do rąk matki powoda do 10 tego dnia każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek raty, poczynając od 17 października 2016 r. (a więc od dnia wniesienia pozwu); zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd orzekł na podstawie art. 333 § 1 pkt. 1 kpc, na podstawie art. 100 kpc koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł, zaś na podstawie art. 113 ustęp 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 kpc nie uiszczony koszt sądowy przejął na rachunek Skarbu Państwa.